

O!

Maanam

O, o, O! O, o, O!
Ktos lapie, lapie mnie za kołnierz,
Patrzy, patrzy w moja twarz.
Ktos krzyczy, krzyczy mi do ucha,
Swoja, swoja wole pcha.
O, o, po co tyle hałasu?
O, o, nie mam już dla ciebie czasu!
O, o, O! O, o, O!
Też mówi, mówi, że mnie kocha,
Budzi, budzi mnie co rano.
Też — bardzo, bardzo blisko,
Mówi, mówi mi "dobranoc."
O, o, po co tyle zamieszania?
O, o, dość już mam tego kochania!
O, o, O, O!
O! O, O! O! O, O!
O, o, O! O, o, O!
Ktos lapie, lapie mnie za kołnierz,
Patrzy, patrzy w moja twarz.
Ktos krzyczy, krzyczy mi do ucha,
Swoja, swoja wole pcha.
O, o, po co tyle hałasu?
O, o, nie mam już dla ciebie czasu!
O! O, O! O! O, O!
O!